

Potwierdzenie wartości żyta Horyzo

Rekomendując rolnikom żyto populacyjne **Horyzo**, które wyróżnione zostało Złotym Medalem na stycynowych targach Polagra-Premiery w Poznaniu, dr **Edward Witkowski**, główny hodowca zbóż w HR Smolice Grupa IHAR, zaznaczył, że ta zarejestrowana w 2011 r. odmiana bardzo dobrze spisywała się w uprawie w jakże różnych warunkach klimatycznych ostatnich czterech lat. Swoje walory, w tym wysoki potencjał plonowania, Horyzo potwierdziło także w kolejnych latach Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego, uzyskując wyniki powyżej wzorca na zróżnicowanych stanowiskach glebowych i na różnych poziomach agrotechniki. Na tej podstawie odmiana ta jesienią ub. roku była zalecana do uprawy na terenie 7 województw, plasując się pod tym względem w czołówce ponad 20 objętych rekomendacją krajowych i zagranicznych odmian żyta nie tylko populacyjnego, ale i mieszańcowego. Na listach odmian zalecanych (LOZ) przez COBORU smolickie żyto Horyzo znajduje się na Mazowszu, Kujawach, Ziemi Łódzkiej i Ziemi Lubuskiej, w woj. zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim, a także na Podkarpaciu i Podlasiu, gdzie swoje zalety udowodniło ono także na słabych glebach, często bardzo zakwaszonych.

Horyzo – wyjaśnia hodowca – jest odmianą bardzo plenną, ma wyrównane ziarno o wysokiej MTZ i dużej zawartości białka. Jest odporne na choroby podstawy źdźbła, na mączniaka prawdziwego, rdzę brunatną i rdzę źdźbłową, bardzo dobrze też regeneruje się po wystąpieniu pleśni śniegowej. Rośliny tej odmiany mają długie, eliptyczne kłosa zawieszane na źdźbłach średniej wysokości (poniżej 150 cm), co zmniejsza podatność tego żyta na wyleganie. Horyzo jako żyto populacyjne można z powodzeniem uprawiać na typowych glebach żyrnych, czyli słabszych IV b, V, a nawet VI klasy, bo lepsze powinny być obsiewane pszenżytem i pszenicą.

Jak poradziła sobie ta odmiana w minionym sezonie, ubogim w opady?

Horyzo poradziło sobie wręcz doskonale i uplasowało się w czołówce najlepiej plonujących polskich odmian populacyjnych tego gatunku zboża. Na stanowiskach o właściwej agrotechnice zbierano po 7, a nawet 8 t/ha tego ziarna. Trzeba tu wyjaśnić, że o ile w roku 2015 nie spodziewaliśmy się,



Główny hodowca zbóż w smolickiej Spółce – dr Edward Witkowski

ze względu na niedobory wody, wysokich zbiorów zbóż, to w doświadczeniach plony naszych pszenic, np. Belissy, której jestem hodowcą, były wręcz rekordowe i sięgały 15 t/ha, a w produkcji odmiana ta dała u nas w Smolicach powyżej 10 t/ha ziarna. Potwierdziło się też, że jeśli na jesieni gleba jest przywoicie uwilgotniona to później oziminy świetnie sobie radzą. Korzystne warunki

jesienią są bardzo ważne zwłaszcza w przypadku żyta, bo jest to gatunek krzewiący się jesienią i – w przeciwieństwie do pszenicy ozimej – na wiosenne dokrzewienie nie ma co liczyć.

Jakie zabiegi warto stosować w ochronie odmiany Horyzo?

Żyto jest gatunkiem, który nie wymaga specjalnej ochrony. Jeżeli dbamy o prawidłową agrotechnikę, typową dla zbóż i pole nie jest specjalnie zachwaszczone, to żyto praktycznie nie wymaga stosowania herbicydów ani fungicydów, tym bardziej że Horyzo – jak już wspominałem – jest odporne szczególnie na mączniaka oraz obie rdze: brunatną i źdźbłową.

Wysoka zawartość białka w ziarnie Horyzo predestynuje chyba tę odmianę przede wszystkim do jej wykorzystania w piekarnictwie....

Faktycznie jest to bardzo dobre żyto chlebowe, którego mąka świetnie się nadaje do wypieku chleba. Obecnie chleb żytni znów jest na topie, co cieszy, bo jest to zdrowe pieczywo, bogate w składniki korzystne dla naszego organizmu i zapobiegania wielu groźnym schorzeniom.



Uprawa dobrych odmian populacyjnych jest korzystna także z punktu widzenia rolników gospodarujących bardziej tradycyjnie; w porównaniu z żytem mieszańcowym odmiany populacyjne wymagają mniejszych nakładów, przede wszystkim tańsze są nasiona, a przecież materiał siewny trzeba – i warto – odnawiać, bo to jeden z najważniejszych warunków zapobiegania spadkowi plonów.

Ale HR Smolice ma też swój udział w Złotym Medalu dla żyta mieszańcowego Tur, które jest niejako wspólnym produktem IHAR, hodowli smolickiej i firmy „DANKO”. Jak można porównać odmiany Horyzo i Tur?

Rzeczywiście, formę mateczną żyta Tur zapewnia HR Smolice, a formę ojcowską „dokłada” firma DANKO. Jeśli chodzi o potencjał plonowania to jest znaczna, ok. 15-procentowa różnica na korzyść Tura. Z kolei nasiona odmian mieszańcowych są droższe, kosztowniejsza jest też agrotechnika i znacznie większe wymagania, bo mieszańce wymagają gleb lepszych, pełnego nawożenia i wyższej ochrony. Wydaje się więc, że żyto mieszańcowe przeznaczone jest bardziej do uprawy w gospodarstwach większych, stosujących nowocześniejsze technologie produkcji, natomiast Horyzo bardziej wpisuje się w możliwości gospodarstw mniejszych, wytwarzających w tradycyjny sposób i zgodnie z oczekiwaniami konsumentów poszukujących żywności produkowanej z jak najmniejszym udziałem środków chemicznych i różnego rodzaju dodatków pochodzenia przemysłowego.

Dziękuję za rozmowę

Grzegorz Milewski